

Strona znajduje się w archiwum.

## USIŁOWAŁ UKRAŚĆ KABEL Z BUDOWY- ZOSTAŁ ZATRZYMANY

**Białostoccy policjanci po krótkim pościgu zatrzymali mężczyznę, podejrzanego o usiłowanie kradzieży kabla z placu budowy. Przy 40-latku mundurowi znaleźli latarkę i rękawiczki robocze, a w porzuconej torbie - nożyce do cięcia metalu. Białostoczanin usłyszał już zarzut. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd.**

Dyżurny białostockiej komendy, w miniony piątek, po godzinie 21.00, otrzymał informacje o włamaniu na budowę. Skierowani na osiedle Przydworcowe mundurowi z Wydziału Ruchu Drogowego i Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, podczas dojazdu na miejsce interwencji, zauważyli uciekającego mężczyznę, za którym biegł pracownik ochrony. Policjanci natychmiast ruszyli za nim i już po kilkudziesięciu metrach pościgu zatrzymali uciekiniera. Podczas legitymowania okazało się, że zatrzymany to 40-letni mieszkaniec miasta, od którego policjanci wyczuli woń alkoholu. Mężczyzna miał przy sobie latarkę i rękawiczki robocze. W trakcie rozmowy z pracownikiem ochrony, mundurowi ustalili, że w pewnym momencie na placu budowy zabrakło prądu. Wtedy to zgłaszający przy pobliskim słupie energetycznym zauważył mężczyznę, który niósł gruby, naziemny kabel. Na widok dozorczy odrzucił on kabel oraz torbę, w której jak się okazało, znajdowały się nożyce do cięcia metalu. Po tym fakcie zaczął on uciekać. Podczas sprawdzania terenu budowy funkcjonariusze ujawnili również przeciętą siatkę ogrodzenia, przez którą prawdopodobnie włamał się 40-latek. Straty spowodowane przez mężczyznę pokrzywdzony wycenił na kwotę 600 złotych, natomiast wartość 200 metrowego kabla, który usiłował ukraść, to blisko tysiąc złotych. Mężczyzna noc spędził w izbie wytrzeźwień. 40-latek usłyszał już zarzut usiłowania kradzieży z włamaniem. Teraz dalszym losem białostoczanina zajmie się sąd. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)